

# Total błękit – Natalia Nykiel

Z parapetu okna patrzę w dół  
Przekładam w głowie myśli, zwlekam  
Nade mną total błękit, w uszach szum  
Na parapecie okna czekam  
Jest bardzo ciepło, dziś 36,5  
Nikt na mnie w dole tam nie czeka  
Nade mną total błękit, a w uszach szum  
Na parapecie okna zwlekam

Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!  
Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!  
Wyżej, dalej, szybciej, prędziej  
Lecę w górę, tnę powietrze  
Więcej nic, nic więcej nie chcę  
Trzy, dwa, jeden, go!

Dziesiąte piętro, wiatr, ja patrzę w dół  
A moje serce ciągle wali  
Nade mną total błękit, w uszach szum  
I tylko bardzo chcę się palić  
Na parapecie okna stoję, biorę wdech  
Przekładam w głowie myśli, skaczę  
Mam w ustach total błękit, w uszach szum  
I tylko nie wiem czemu płaczę

Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!  
Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!  
Wyżej, dalej, szybciej, prędziej  
Lecę w górę, tnę powietrze  
Więcej nic, nic więcej nie chcę  
Trzy, dwa, jeden, go!

Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!  
Halo ziemia, uwaga! Ja lecę, nie spadam!  
Wyżej, dalej, szybciej, prędziej  
Lecę w górę, tnę powietrze

Więcej nic, nic więcej nie chcę

Uwaga, uwaga! Ja lecę, nie spadam!  
Halo ziemia, uwaga! Ja lecę, nie spadam!  
Wyżej, dalej, szybciej, prędziej  
Lecę w górę, tnę powietrze  
Więcej nic, nic więcej nie chcę



Słowa: Maria Peszek  
Muzyka: Michał Fox Król  
Rok wydania: 2017  
Płyta: Discordia